

Jestem dumny z naszej miejscowości... ROZMOWA z sołtysiem Kębłowa Waldemarem Baerem.



Kębłowo

Jak długo pełni Pan tę zaszczytną funkcję ?

Sołtysiem nie jestem pełną kadencją, ponieważ zastąpiłem mojego znakomitego poprzednika Bogdana Świetlińskiego. Wcześniej byłem członkiem Rady Sołectkiej. Obecnie w jej skład wchodzi: Mirosława Dokowicz, Tomasz Babuszkiewicz, Zenon Wieczorek, Marek Sawicki, Zenon Ziomek, Sylwester Lewandowski oraz Szczepan Dziemba. Nasza współpraca układa się poprawnie.

Jak wspomina się poprzedniego sołtysa ?

Z ogromnym smutkiem przyjęliśmy dwa lata temu wiadomość o śmierci Bogdana. To był wspólny człowiek. Sołtysiem był zaledwie przez 6 lat.

Jako pierwszy założył stronę internetową naszej miejscowości. Był patriotą i regionalistą. Przywrócił pamięć o drużynie kębłowskiej, biorącej udział w Powstaniu Wielkopolskim, o Teofilu Jungu - żołnierzu armii gen. Andersa, o Janie Kotlarskim - zamęczonym w Oświęcimiu, interweniował w sprawie niskiego poziomu wody w Północnym Kanale Obry, w symboliczny sposób przywrócił na rynku figurę św. Wawrzyńca zrujnowaną przez Niemców w czasie wojny, interesował się muzyką, sportem, reaktywował tzw. „Siwki”. Dużo by mówić...



Co się udało zrobić przez te ostatnie dwa lata ?

Poprzedni sołtys rozpoczął uporządkowanie stawku, dzięki czemu okoliczni mieszkańcy nie mają podtopionych posesji w czasie obfitych deszczów. Tak naprawdę zdołał skończyć inwestycję, ale nie zakończył jej finansowania, to zrobiliśmy już my. Było to prawie 75 proc. naszego ubiegłorocznego budżetu. Bardzo nam to związało ręce w sprawie nowych inwestycji.

... no ale są nowe budżety i nowe plany.

Oczywiście. Do końca tej kadencji chcemy wyremontować krzyż przy cmentarzu. Chcemy kontynuować ideę sołtysa Świetlińskiego i ufundujemy na głównym cokole miejscowej nekropolii specjalną tablicę ku czci powstańców kębłowskich. W naszej miejscowości, jak w każdej z innych w gminie, zawsze jest sporo do zrobienia. Myśleliśmy o ulicy Leśnej, aby położyć asfalt. Zgłaszamy poprawki do ulicy Stradyńskiej, tam brakuje na dłuższym odcinku chodnika, nie ma go też na pewnej długości przy cmentarzu. Cały czas marzy mi się też takie miejsce, oprócz stadionu, gdzie w centrum mogliby się spotkać wszyscy mieszkańcy. Jest taki teren za Domem Kultury. Przymierzamy się do tego tematu, zobaczymy, co z tego wyniknie. Wydajemy też fundusze na trzy place zabaw dla dzieci i sprzątanie oraz koszenie naszego rynku.

A gdyby wróżka mogła spełnić jedno życzenie sołtysa, to jakie by ono było ?

Zdecydowanie ścieżka rowerowa ze Starego Widzimia do Kębłowa. Sporo osób u nas jeździ rowerem, szczególnie dzieci, byłoby bezpieczniej i wygodniej.

Czym Kębłowo może się jeszcze pochwalić na tle innych sołectw ?

Tylko my mamy niezwykle, nawiązujący do tradycji naszych dziadów Zespół Pieśni i Tańca „Kębłowo”. Mamy, nagrodzoną w tym roku, najlepszą w Wielkopolsce Ochotniczą Straż Pożarną. Nasz LZS od roku jest już w klasie A, a wcześniej długo byliśmy w B. Warto zaważać o „okręgówkę”. Ja jestem dumny z naszej miejscowości. Jest piękna i ma życzliwych ludzi. Niewielu już pamięta, ale mieliśmy nawet kiedyś prawa miejskie. W 2020 będziemy obchodzić 700-lecie nadania tych praw. Co ciekawe od trzech lat pod koniec roku mamy stałą liczbę mieszkańców, dokładnie 1864.

Dziękujemy za rozmowę

